

Zaczął się odsłanianie złóż węglowych Uroczystość w Kazimierzu z udziałem J. Szydłaka

W przeddzień barburkowego święta, budowniczych Kopalni Węgla Brunatnego w Kazimierzu odwiedził członek KC, I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak. Gościowi towarzyszył I sekretarz KP PZPR w Koninie Kazimierz Lamprecht i sekretarz Henryk Botor oraz przedstawiciele dyrekcji Kopalni. Punktualnie o godz. 13.15 naczelny inżynier Samodzielnego Wydziału Wykonawstwa Inwestycyjnego Joachim Grolak złożył I Sekretarzowi KW meldunek o rozruchu urządzenia — podstawowego ze społu wydobywco-transportowego.

W ten sposób przystąpiono do zasadniczych prac górniczych, których głównym celem jest odsłonięcie złóż węglowych. Wykosprawni, zsynchronizowany i w pełni zautomatyzowany zespół w którego skład wchodzi: 350-tonowa koparka, 4 km odcinek taśmociągu i olbrzymia zwalówka ukoła i przerzucił na zwalowsko — pierwszy metr sześcienny ziemi.

Odtąd przy pomocy nowego układu usuwać się będzie w ciągu godziny 500 m sześć. nadkładu. Do końca br. kazimierzowscy górnicy wydobędą z 8-metrowej warstwy ziemi, pod którą leży węgiel, około 100 000 m sześć. nadkładu. W 1965 r. usunie się 1,5 mln m sześć. ziemi i odsłoni grube złóż węglowe.

Kopalnia Kazimierz oddana zostanie do eksploatacji w połowie 1966 r., po zdjęciu 4,5 mln m sześć. nadkładu. Jej docelowe wydobycie wyniesie 4,5 mln ton węgla brunatnego rocznie. (zet)

Popularność prof. Sierpińskiego

Prof. dr Wacław Sierpiński został wybrany honorowym członkiem Londyńskiego Towarzystwa Matematycznego.

Prof. Sierpiński, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, współtwórca polskiej szkoły matematycznej, znany jest na całym świecie. Posiada tytuł doktora honoris causa 9 uniwersytetów i jest członkiem 9 zagranicznych akademii nauk. Uczony jest też członkiem honorowym wielu towarzystw naukowych. PAP

Sukces budowlanych

Planowane mieszkania oddane przed terminem

Kilka dni temu podawaliśmy, że cztery przedsiębiorstwa budowlane, podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa wykonały do 30 ubm. roczne zadania w budownictwie izb mieszkalnych.

Dzisiaj odnotowujemy jeszcze jeden sukces poznańskich budowlanych. 3 bm. przekazali oni do użytku wszystkie izby mieszkalne planowane na ten rok. Uzyskano przy tym pewną nadwyżkę. Zamiast planowanych 17 369 izb ukończono 17 411. Do przedsiębiorstw, które



Rok XX
Wyd. A

Poznań
piątek, 4. XII. 1964

Cena 50 gr
Nr 288 [6476]

Odnaczenia i wyróżnienia dla górników

Centralna akademie barburkowa w Zabrzu

4 grudnia półmilionowa rzesza polskich górników obchodziła po raz dwudziesty w Polsce Ludowej swoje tradycyjne święto „Dzień Górnika”. W śróde w przeddzień „Barburki” odbyła się w Zabrzu centralna akademie górnicza.

W wielkiej sali, gdzie odbywała się uroczystość, kilkutyśięcna rzesza górników w galowych mundurach z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, z kopalń Wałbrzyska, Zagłębia Krakowskiego, odkrywkowych kopalń węgla brunatnego z Turaszowa, Konina i Adamowa, górnicy nafty z Podkarpacia, siarki z Tarnobrzega i z innych rejonów Polski.

Obecne są delegacje górników ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD.

Górnica bracia wita owacyjnie przybywającego na akademie I sekretarza KW PZPR — Władysława Gomułka. Miejsca w prezydium, wśród przodujących górników, zajmują również członkowie Egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN w Katowicach z członkiem Biura Politycznego KC i I sekretarzem KW — Edwardem Gierkiem oraz członkiem Rady Państwa i przewodniczącym Prezydium WRN — Jerzym Ziętkiem.

Akademie otworzył przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników — Michał Specjał.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 4 bm. przewiduje się zachmurzenie duże i opady śniegu z deszczem, przechodzące w ciągu dnia od północnego zachodu w zachmurzenie zmienne z opadami przelotnymi. Temperatura maksymalna od zera do plus 3 st. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wśród gorących oklasków głos zabiera Władysław Gomułka.

Skrót przemówienia Władysława Gomułka drukujemy na stronie 2.

Z kolei referat obrazujący 20-letni dorobek polskiego górnictwa i przyszłe zadania wygłasza minister górnictwa i energetyki Jan Mitrega.

W serdecznych słowach podziękował Jan Mitrega całej braci górniczej za jej ofiarny trud. Złożył wszystkim pracownikom i ich rodzinom, a także zasłużonym emerytom najlepsze gorące życzenia.

Następnie rozpoczął się szczególnie podniosły moment akademie — dekoracja wysokimi nadanymi przez Radę Państwa, odznaczeniami przy-

Delegacja ZBoWiD udała się do ZSRR

Na zaproszenie Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, udała się 3 bm. do Związku Radzieckiego z wizytą przyjaźni delegacja ZBoWiD.

W skład delegacji wchodzi członkowie Prezydium ZG i Rady Naczelnej ZBoWiD — gen. broni w stanie spoczynku Zygmunt Berling i pos. Antoni Korzycki oraz członek Rady Naczelnej, prezes ZO w Zielonej Górze — Alfons Baranowski. (PAP)

dujących ludzi polskiego górnictwa. Odnaczenia wręczył Władysław Gomułka.

„Część oficjalną zakończyła „Międzynarodówka”.

Uroczystości barburkowe odbyły się wszędzie, gdzie pracują i żyją górnicy, gdzie istnieją kopalnie węgla, rud, siarki, soli. W wielu miejscowościach uruchomiono ważne obiekty górnicze. Oddawano też do użytku nowe placówki socjalne i kulturalne. (PAP)

Wywiad A. Rapackiego dla „El Dia”

Rządowy dziennik Meksyku „El Dia” zamieścił na czołowym miejscu wywiad z ministrem spraw zagranicznych Adamem Rapackim pt. „Głębocka przyjaźń łączy narody Meksyku i Polski”. (PAP)

Międzynarodowe spotkania ferromagnetyków rozpoczęte

Wczoraj rozpoczęło się w poznańskim Domu Techniki trzydniowe, międzynarodowe kolokwium ferromagnetyczne krajów RWPG. Jest to pierwsze tego rodzaju spotkanie naukowców reprezentujących tę szeroko dziś rozwijającą się na całym świecie, dziedzinę fizyki.

Poszukiwanie bowiem nowych materiałów o właściwościach magnetycznych niezbędnych dla rozwoju współczesnej techniki — jest obecnie jednym z głównych zainteresowań fizyków wszystkich krajów.

Nasza współpraca z poszczególnymi placówkami naukowymi innych krajów zaczęła się przed kilkoma laty. Szczególnie bliskie kontakty utrzymujemy z ośrodkami ZSRR, NRD a także Czechosłowacji. Współpraca w ramach RWPG — dająca rekojmie pewnej stabilizacji tych wzajemnych kontaktów — zaczęła się dopiero w roku ubiegłym. Wtedy to Polska nawiązała również współpracę z Węgrami, Rumunią, Bułgarią. Poznańskie spotkanie naukowców ma na celu przegląd osiągnięć w pierwszym roku współpracy i to zarówno w dziedzinie badań naukowych jak i w zakresie organizacji współpracy.

Obradom przewodniczy prof. dr Szczepan Szeniowski z Politechniki Warszawskiej, kierownik Zakładów (warszawskiego i poznańskiego) Ferromagnetyków Instytutu Fizyki PAN. Wśród 150 uczestników zjazdu obecnych jest 30 gości z zagranicy. Zgłoszono 86 referatów naukowych; autorami 17 spośród nich są naukowcy zagraniczni. Oprócz wybitnych przedstawicieli polskiego świata naukowego, takich, jak: prof. dr R. Ingarden z Wrocławia, prof. dr A. Smoliński z Warszawy, prof. dr L. Kozłowski z Krakowa, prof. dr B. Bu-

ras z Instytutu Badań Jądrowych w Świerku, w kolokwium uczestniczą również prof. Bielow z Moskwy, prof. Krupieka i prof. Valenta z Pragi, prof. Perthel z Jeny i prof. Hajko z Koszyc. (wch)

W Stanleyville zabijają jak za czasów Nerona

Biała przepaska na głowie daje „prawo do życia”

Specjalny wysłannik AFP powołując się na prawie jednomyślną opinię uciekinierów europejskich i białych najemników przybywających z północno-wschodnich rejonów Kongo do Leopoldville pisze:

„Powstanie kongijskie otrzymało bardzo silny cios, ale nie zostało zlikwidowane. Do jego upadku jest jeszcze bardzo daleko. Powstanie znowu przybierze na sile, jest to tylko kwestia czasu”.

AFP stwierdza więc, że zarówno uciekinierzy europejs-



W dniu Święta Górnika Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu przekazuje wszystkim pracownikom górnictwa wielkopolskiego: górnikom, technikom, i inżynierom gorące pozdrowienia i wyrazy uznania za ofiarną pracę i osiągnięcia produkcyjne w realizacji zadań gospodarczych.

Wojewódzka organizacja partyjna wysoko ceni Waszą ciężką i szczególnie odpowiedzialną pracę, która w decydującym stopniu przyczynia się do rozwoju gospodarczego naszej Ojczyzny.

Zachodzące zmiany w strukturze gospodarczej Wielkopolski a tym samym wzrost znaczenia naszego województwa w gospodarce narodowej zawdzięczamy w poważnym stopniu dynamicznemu rozwijającemu się kopalniom węgla brunatnego w rejonie konińskiego-tureckiego, soli w Kłodawie i Wapnie oraz przedsiębiorstw poszukiwaniu ropy naftowej i gazu.

Wyrazy szczególnego uznania należą się górnikom Adamowa, którzy na 10 dni przed terminem oddali swą kopalnię do rozruchu.

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu jest głęboko przekonany, że górnicy wielkopolscy realizując uchwały IV Zjazdu i II Plenum partii nie będą szczędzić trudu by przysporzyć gospodarce narodowej coraz większej ilości węgla i soli.

Z okazji Waszego Święta Górniczego przekazujemy Wam i Waszym rodzinom jak najlepsze życzenia. Życzymy Wam dalszych wspaniałych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU

Górnikom, technikom i inżynierom pracującym w wielkopolskim górnictwie — podziękowanie za ich ofiarny trud oraz życzenia dalszych, pomyślnych wyników produkcyjnych i dużo szczęścia w życiu osobistym przesyła:

PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
W POZNANIU

Pogrzeb Natalii Gąsiorowskiej — Grabowskiej

W czwartek, na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Alei Zasłużonych odbył się uroczysty pogrzeb zasłużonej długoletniej działaczki polskiego ruchu robotniczego, nestora polskich historyków-marksisistów, Budowniczego Polski Ludowej — prof. dr. Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej.

Nad grobem zmarłej w imieniu Komitetu Centralnego PZPR przemówił sekretarz KC — Witold Jarosiński.

Następnie przemawiali przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk — sekretarz naukowy PAN prof. Henryk Jabłoński, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego — Henryk Golański, Uniwersytetu Warszawskiego — rektor Stanisław Turski i Uniwersytetu Łódzkiego — rektor Stefan Hrabec.

Na zakończenie uroczystości żałobnych orkiestra wojskowa odegrała „Międzynarodówkę”.

PAP

Proces oświęcimski

Będzie wizja lokalna

Jak poinformował przedstawiciel PAP minister sprawiedliwości Marian Rybicki, przewodniczący Sądu Krajowego we Frankfurcie n. M. zwrócił się do Ministra Sprawiedliwości PRL w sprawie ustalenia terminu przeprowadzenia wizji lokalnej na terenie b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — Brzezince.

Sąd Krajowy we Frankfurcie n. M. podjął decyzję wystąpienia w dniu 12 bm. sędziego Klausa Hotza jako swego przedstawiciela dla dokonania wizji lokalnej w Oświęcimiu. Wraz z nim przybędzie do Polski czterech prokuratorów oraz kilkunastu obrońców. Spośród oskarżonych, odpowiadających z wolnej stopy, tylko jeden wyraził chęć wzięcia udziału w wizji lokalnej. (PAP)

Pierwsze zimowe trudności na szosach

Pierwsze opady śniegu i obniżenie się temperatury do około 3 stopni spowodowały pierwsze trudności komunikacyjne w okolicy Krynicy. Na trasie Nowy Sącz — Krynica oraz Krynica — Grybów, na oblodzonej szosie samochody, przy najbliższej próbie hamowania, balansowały niebezpiecznie. Kierowcy musieli ograniczać szybkość jazdy do minimum. Zaskoczona tym służba drogowa przystąpiła do posypywania piaskiem najbardziej oblodzonych odcinków szos.

A jak będzie w Wielkopolsce? Czy też zima nas znów zaskoczy?

Wiece przyjaźni ZSRR — CSRS w Moskwie

Leonid Breżniew, przemawiając na wiecu przyjaźni radziecko-czechosłowackiej w Moskwie, jako naczelny obowiązek KPZR wymienił — stałe umacnianie i rozwijanie gospodarki kraju oraz poprawę warunków życia ludzi radzieckich. Związek Radziecki posiada wszystko co jest potrzebne do rozwiązania tych zadań. Ma w szczególności jasną i słuszną linię posuwania się naprzód. Jest to linia ustalona przez Zjazd KPZR i zawarta w jej programie.

Nasze hasło brzmi „ze Związkiem Radzieckim po wsze czasy” — tymi słowami rozpoczął swe przemówienie Antonin Novotny na tym samym wiecu przyjaźni.

Przywiązujemy wielką wagę do pogłębienia naszej współpracy ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami wspólnoty socjalistycznej — oświadczył mówca. Naczelny obowiązek Czechosłowacji jest bronić interesów wspólnoty socjalistycznej jako całości i wiać z nimi interesy CSRS. (PAP)

Drugi dzień konferencji PAN

Omówienie wyników i perspektyw eksportu mięsa i przetworów, cukru, krochmalu oraz owoców i warzyw i ich wpływu na zaopatrzenie naszego wewnętrznego rynku było głównym tematem drugiego dnia obrad konferencji naukowej, zorganizowanej w Poznaniu przez Sekcję Ekonomiki Obrotu Rolniczego Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.

Podczas dyskusji, w której m. in. zabrali głos przedstawiciele Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwa Handlu Zagranicznego, central handlu zagranicznego i naukowcy z różnych środowisk, poświęcono wiele uwagi opłacalności poszczególnych wyrobów i wskazywano na środki, jakie należałoby podjąć dla zwiększenia ogólnego, dewizowego uzysku.

Zgłoszono również wiele cennych wniosków związanych z eksportem i importem rolnospożywczych, których wykorzystanie w praktyce może przynieść duże korzyści gospodarce narodowej. (b)

Pierwsi świadkowie w aferze mięsnej

W czwartek w godzinach przedpołudniowych na procesie przeciwko uczestnikom afery mięsnej zaczęli składać zeznania świadkowie. Pierwsi złożyli zeznania świadkowie doprowadzeni na salę sądową z więzienia: b. dyrektor jednego z przedsiębiorstw mięsnych — Grzegorzewski i b. kierownik Wydziału Handlu Stołecznego Rady Narodowej — Woźniak. (PAP)

Francja — NATO — Kongo

Dwa wydarzenia skierowały w ostatnich dwóch dniach uwagę świata na Paryż. We wtorek rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad 5-letnim programem nuklearnego i konwencjonalnego uzbrojenia armii francuskiej; w środę natomiast odbyło się — komentowane od kilku dni dość szeroko — spotkanie generała de Gaulle'a z czarnym szefem białych najemników kongijskich — Moise Czebembem.

Program francuskiego uzbrojenia został wczoraj w nocy zatwierdzony znaczną większością głosów francuskiego parlamentu (278 — za, 178 — przeciw, 16 — wstrzymało się od głosu). Wynik głosowania nie jest tu jednak najważniejszy. Inna sprawa wybiła się na czoło — mianowicie stosunek Francji do sojuszu atlantyckiego, w świetle debaty w Zgromadzeniu Narodowym, a przede wszystkim w świetle wystąpienia ministra armii Messmera.

Otóż minister Messmer — jak relacjonuje Agencja UPI — „zażądał likwidacji zintegrowanej obrony w ramach NATO, kierowanej tradycyjnie przez najwyższego dowódcę amerykańskiego”. Francuski minister oświadczył, że rząd prezydenta de Gaulle'a jest przeciwny zintegrowanej obronie, ponieważ ogranicza to niezależność sojuszników NATO, a także wysunął wniosek pod adresem 15 państw — uczestników Paktu Atlantyckiego, aby przygotowały daleko idący projekt reformy sojuszu, zanim nadejdzie termin przedłużenia Paktu (w 1969 r.).

Zachodni komentatorzy polityczni są zgodni co do tego, że wypowiedź Messmera jest — jak do tej pory — „najbardziej ostrym ostrzeżeniem, skierowanym do sojuszników”. Wynika z tego, iż Francja mogłaby dążyć do rozczłonkowania — z tak wielkim trudem stworzonego — systemu zintegrowanej obrony. Ponadto godne uwagi jest — jak pisał wczorajszy „Figaro” — że wielostronne siły nuklearne NATO nie znalazły ani jednego o-

Brać górniczą święci „Barburkę” z uczuciem dobrze spełnionego obowiązku

Skrót przemówienia W. Gomułki na akademii w Zabrzu

W roku bieżącym, podobnie jak w latach minionych wielusettyśieczna armia górnicza święci swoją „Barburkę”, wita swój „Dzień Górnik” z uczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Jak bowiem świadczą wyniki produkcyjne za 11 miesięcy, cały przemysł wydobywczy wykona pomyślnie i z nadwyżką nakreślone w planie rocznym zadania, a czołowa jego gałąź — górnictwo węgla kamiennego — dostarczy krajowi o ponad 2,7 mln. ton węgla więcej, niż pierwotnie założono w Narodowym Planie Gospodarczym na r.b., a także polepszy inne wskaźniki planu.

Tegoroczną „Barburkę” obchodzimy tym bardziej uroczysto, że jest to „Barburka” jubileuszowa — dwudziesta z kolei w Polsce Ludowej. Z okazji tego jubileuszu święta górniczego, w imieniu Komitetu Centralnego Partii składam wam, towarzysze górnicy, serdeczne pozdrowienia oraz gorące podziękowania za ofiarę na pracę.

Wydobycie węgla kamiennego przekroczy w tym roku 117 mln. ton, podczas gdy w roku 1946 wynosiło 47,2 mln. ton. Wydobyte węgla brunatnego w br. osiągnie ok. 20 mln. ton, podczas gdy w r. 1955 wynosiło zaledwie 6 mln. ton.

W ciągu minionego 20-lecia wydobyte ropy naftowej wzrosło wprawdzie dwa i półkrotnie i osiągnie w tym roku 280 tysięcy ton, lecz pokrywa to zaledwie ok. 6,5 proc. obecnego zapotrzebowania kraju.

Wydobycie gazu ziemnego wyniesie w br. ok. 1180 mln. m sześć., co oznacza prawie 8-krotny wzrost w stosunku do 1946 roku.

Wydobycie rud siarki rozpoczęte w r. 1960 wyniesie w br. około 2,2 mln. ton.

Wydobycie rudy żelaza wyniesie 2.660 tys. ton wobec 423 tys. ton w r. 1946. Mimo pokątnego wzrostu, pokrywa to tylko niedużą część zapotrzebowania naszego hutnictwa, przy czym rudy nasze są ubogie w żelazo. Wydobyte rudy cynkowo-olowiowych osiągnie w br. poziom 2.600 tys. ton. W r. 1946 wydobyte tych rud wynosiło 637 tys. ton.

Od kilku lat przeznaczamy duże środki na przygotowanie eksploatacji bogatych złóż rudy miedzi. Efekty tych nakładów nastąpią dopiero w przyszłej 5-lacie.

Przemysł wydobywczy stanowi podstawę, na której opiera się cała produkcja przemysłowa i cała gospodarka narodowa. Pierwsze miejsce w tym przemysle należy do górnictwa węgla kamiennego, który zajmuje dominującą pozycję w naszej bazie paliwowo-energetycznej. Dajemy usilnie do zwiększenia w tej bazie udziału węgla brunatnego, a zwłaszcza paliw płynnych i gazu ziemnego.

W ciągu drugiego 10-lecia Polski Ludowej zbudowaliśmy

faktycznie od podstaw przemysł wydobywczy węgla brunatnego, na którym głównie opieramy obecnie rozwój energetyki. W r.b. wydobyte węgla brunatnego będzie o około jedną trzecią większe niż w r. ub., a produkcja energii elektrycznej oparta na węglu brunatnym wzrośnie w tym czasie prawie o 100 proc. Już obecnie elektrownie zawodowe wytwarzają 25 proc. energii w oparciu o węgiel brunatny.

Paliwa płynne i gaz, chociaż są najbardziej ekonomiczne, stanowią niki odsetek w naszym ogólnym bilansie paliw.

Nie stać nas było dotychczas na przeznaczenie wielkich środków na poszukiwanie i wydobywanie ropy naftowej i gazu ziemnego. Te cenne surowce znajdują się w naszej ziemi w znacznych zasobach. Na rozwój wiertnictwa poszukiwawczego i na eksploatację odkrytych złóż ropy i gazu przeznaczamy obecnie poważne środki, które w nadchodzącej 5-lacie zwiększy kredyt radziecki w wysokości 70 mln. rubli. Już w roku przyszłym specjaliści radziecy udzieli pomocy naszym naftowcom.

W okresie najbliższej 5-laki zwiększymy na pewno bardzo znacznie wydobyte ropy naftowej i gazu ziemnego. Jednocześnie zakładamy na rok 1970 import ropy naftowej w ilości 9 mln. ton. Ale mimo tego, w naszej bazie paliwowo-energetycznej węgiel kamienny długo jeszcze zajmować będzie miejsce naczelne. Stąd też dalszy wzrost wydobywania węgla kamiennego jest podstawowym warunkiem rozwoju naszej gospodarki narodowej.

W górnictwie węgla kamiennego zainwestowaliśmy już wiele dziesiątków miliardów złotych. W okresie 20-lecia wybudowaliśmy 11 nowoczesnych, wielkich kopalni. Wszystkie stare kopalnie uległy zasadniczej rekonstrukcji i rozbudowie. Dalszy wzrost wydobywania węgla wymaga nowych, wielomiliardowych nakładów inwestycyjnych. Czołowe zadanie sprowadza się

do jak najbardziej efektywnego wykorzystania tych nakładów.

W. Gomułka stwierdza, że przemysł węglowy ma już na tym polu znaczny dorobek — tak, jak i w rozszerzaniu koncentracji i mechanizacji produkcji.

Stała się ona głównym źródłem wzrostu wydajności pracy. Od szeregu lat stan zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego nie tylko nie wzrasta, lecz nawet obniżył się nieco, przy wybitnym wzroście wydobywania.

Górnicy, służba inwestycyjna oraz całe zaplecze maszynowo-techniczne, konstruktorskie i naukowe przemysłu węglowego mogą słusznie szczycić się dużymi osiągnięciami — stwierdza I Sekretarz KC. — Jednocześnie przed ogółem górników i wszystkich pracujących na rzecz górnictwa stają nowe zadania. Należy dalej rozwijać postęp w górnictwie, zwiększać wydobywanie, obniżać jego koszt jednostkowy, polepszać efektywność inwestycji.

W 1970 r. planujemy wydobyć około 130 mln. ton węgla kamiennego, a w przyszłej 5-lacie zamierzamy rozpocząć budowę tylko jednej kopalni głębinowej. Aby więc zwiększyć wydobywanie i jednocześnie rozmiarach frontu wydobywczego, przemysł górniczy musi stale zwiększać zdolność wydobywania istniejących kopalni.

W. Gomułka stwierdza, iż realizacja tego zadania jest możliwa tylko przy rozwiązaniu szeregu problemów techniczno-organizacyjnych. Dotyczy to też biur projektowych górnictwa, służby inwestycyjnej a także dostawców maszyn.

Wielką wagę przywiązujemy do twórczej inicjatywy załóg górniczych: inżynierów, techników i górników — mówi I Sekretarz KC.

Wnieśli oni duży wkład w pracę IV Zjazdu partii, złożyli tysiące wniosków zmierzających do usprawnienia pracy w kopalniach, do lepszego wykorzystania środków inwestycyjnych, do zwiększenia wydobywania. Wiele z tych wniosków już się znajduje w realizacji.

Kontrolerzy społeczni już w akcji

Na wczorajszym posiedzeniu Zespołu do spraw Kontroli Społecznej przy WKZZ w Poznaniu m. in. omówiono pierwsze wyniki działalności społecznych kontrolerów.

Pierwszą ich akcją zostały objęte sklepy mięsne, nabiałowe, owocowo-warzywne, galanterijno-włókiennicze i spożywcze. W 19 placówkach, na 22 wizytowane, kontrolerzy społeczni, którym towarzyszył inspektor PIH-u, stwierdzili ogółem 26 usterek oraz 4 uchybienia kwalifikujące się do

postępowania karnego. Było to niewydowodnienie cen, brak trwałego oznakowania artykułów przemysłowych, nielegalizowane narzędzia mierznicze, sprzedaż towaru według wagi brutto, brak książek załaz, zacierowanie towaru dla personelu itp.

I tak np. w sklepie Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej przy ul. Ogrodowej odmawiano konsumentom sprzedaży masła, podczas gdy na zapleczu znajdowało się 18 kostek. Zofia Gaszczyńska — kierowniczka sklepu Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Głogowskiej 177 sprzedawała kapustę II gatunku po cenach I gatunku (różnica cen na 1 kg — 1 zł). W sklepie PSS przy ul. Dzierżyńskiego 39 stwierdzono niewystawienie do sprzedaży m. in. damskich pończoch bez szwa i dziecięcych skarpet. Artykuły te znajdowały się pod lada i na zapleczu. Kierowniczka — Stanisława Krawiec tłumaczyła ten fakt rzekomo „niechodliwoscia” towaru.

Jeszcze w bieżącym miesiącu zostaną przeprowadzone dalsze kontrole zarówno w Poznaniu jak i w kilku miastach powiatowych. Obecnie mamy w województwie 354 kontrole (48 procent to kobiety), ale do końca br. będzie ich ponad 2000. Poszczególne związki branżowe we własnym zakresie rozszerzają tematykę kontroli. I tak np. ZZ Metalowców weźmie na warsztat gospodarkę materiałową oraz przeprowadzi analizę dnia pracy poszczególnych zespołów i grup (choćby o ograniczenie liczby godzin nadliczbowych). (ak)

tak i w przyszłości górnicy nie poszczędzą sił, aby zadania te wykonać i przekroczyć.

Patrzmy w przyszłość pełni optymizmu, pełni wiary, że z każdym rokiem wzrastać będzie nadal nasz przemysł, nasza gospodarka narodowa, a wraz z tym można będzie w coraz większym stopniu zaspokajać rosnące potrzeby ludzi pracy, usuwać te bolączki, które dotychczas istnieją.

Jesteśmy pewni, że naszym bieżącym i perspektywicznym planom zawsze towarzyszyć będzie zwycięstwo. Mamy bowiem dobrą, silną partię, ofiarną klasę robotniczą, zdolną kadre inżynierino-techniczną i naukową, mamy bogate, 20-letnie doświadczenie budownictwa socjalistycznego. Prowadzimy słuszną, twórczą politykę, rozwijamy demokrację socjalistyczną, udoskonalamy metody planowania i zarządzania. Wbrew wysiłkom różnych wrogów umacniamy front jednoci narodu. Mamy przyjaciół i sojuszników na wszystkich granicach naszego kraju. Z nami jest wielki Związek Radziecki, wszystkie kraje socjalistyczne.

Z tych źródeł wypływa nasz optymizm, nasza siła, nasza pewność osiągnięcia celów, które w imieniu wszystkich ludzi pracy wytyczył IV Zjazd naszej partii. (PAP)

Prezydent USA wychwala NRF

Sprawa stosunków między USA a Europą zachodnią była głównym tematem przemówienia wygłoszonego w czwartek przez prezydenta Johnsona na Uniwersytecie Georgetown, z okazji przyznania mu tytułu doktora praw „honoris causa”.

W przemówieniu tym Johnson nawoływał kraje zachodnie do jednoci. Jak oświadczył mówca, narody zachodnie muszą wznieść się ponad partykularyzm narodowy i wspólnie dążyć do jednoci Europy i atlantyckiego partnerstwa.

Johnson wygłosił przy tej okazji pean pochwalny na cześć NRF, domagając się traktowania jej jako rzetelnego partnera. Prezydent powtórzył bońską wersję zjednoczenia Niemiec, tj. na drodze wchłonięcia NRD przez NRF, dodając, że zjednoczenie nie powinno być przeprowadzone przy użyciu siły. (PAP)

Obrady Komisji Głównie Budownictwa

W czwartek odbyło się w Warszawie inauguracyjne posiedzenie nowo powołanej Komisji Głównej Budownictwa i Materiałów Budowlanych przy Komitecie Nauki i Techniki.

Zmiana cen jaj

Z dniem 4 grudnia 1964 r. (piątek) wprowadzone zostają sezonowe, zimowe ceny detaliczne jaj świeżych w wysokości:

— jaja I gat. — 2,50 zł za sztukę;
— jaja II gat. — 2,30 zł za sztukę.

Ceny jaj chłodniczych (2,20 zł za sztukę) i jaj wapnowanych (1,90 zł za sztukę) pozostają bez zmiany. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Telefony DONOŚZA

W mieszkaniu przy ul. Głogowskiej, w czasie prania pralką elektryczną, porażeniu prądem uległa Urszula D. Przewieziono ją do szpitala.

W zakładzie przy ul. Zwierzynieckiej, 18-letnia Urszula D. włożyła rękę w maszynę. Doznała rany szarpanej palców.

Do zderzenia samochodu z tramwajem linii nr 17 doszło przy pl. Młodej Gwardii. Samochód marki „Wartburg” uległ uszkodzeniu. Ofiar w ludziach nie było. (za)

CHCESZ MIEĆ 5 TRAFNYCH
ZŁOŻ ZARAZ KUPONY
„KOZIOŁKÓW”
K7952

POZNAŃSKIE EKSPORTEREM MASZYN

Szybkie tempo wzrostu przemysłu a także zwiększające się stale zapotrzebowanie ludności w zakresie dóbr konsumpcyjnych powoduje, że musimy z roku na rok zwiększać nasz import i to zarówno surowców jak i artykułów inwestycyjnych czy konsumpcyjnych. Bez ciągłego wzrostu przywozu nie do pomysłenia jest dalszy rozwój naszego przemysłu i zaspokojenie wzrastających potrzeb społeczeństwa.

Aby mógł wzrastać import musi również wzrastać eksport — nie możemy przecież żyć na kredyt. Trzeba przynajmniej zachować stan równowagi między przywozem a wywozem. Przy czym jeśli chodzi o eksport nie jest obojętne co będziemy wysyłać za granicę: surowce i artykuły rolno-spożywcze, których sami nie mamy w nadmiarze.

Eksport polski według cen

	1937	1946	1950	1955	1960	1963
Maszyny i urządzenia	0,9	0,1	7,8	13,1	28,0	33,1
Paliwa i surowce, materiały	60,4	83,9	56,0	64,4	43,8	36,0
Towary rolno-spożywcze	36,5	2,4	24,1	15,3	18,1	16,0
Towary konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego	2,2	13,6	12,1	7,2	10,1	12,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Pokazane tutaj liczby są również ilustracją zmian dokonanych w naszym gospodarce narodowej. Na ich kształtowanie się ma również znaczny wpływ nasze województwo, biorąc pod uwagę, że koncentruje ono 7,7 procent przemysłu maszynowego Polski, 3,6 procent przemysłu elektrotechnicznego, 7,1 procent przemysłu środków transportu i 8,9 procent przemysłu metalowego. Dynamika wzrostu produkcji eksportowej wymienionych przemysłów jest w naszym województwie znaczna. Np. w roku 1962 wyeksportowaliśmy o 22,5 procent maszyn, urządzeń i środków transportu więcej niż w roku 1961, a przewidywany wywóz w roku 1964 będzie o 28,1 procent większy niż w roku 1963. Z tej korzystnej sytuacji moglibyśmy być zadowoleni, gdyby wymieniony wzrost dotyczył większej liczby zakładów a nie tylko tradycyjnych eksporterów. Obecnie decydujące znaczenie dla naszego wywozu posiadają Zakłady HCP, które np. we wrześniu eksportu roku 1963 uczestniczyły aż w 87 procentach. A więc eksportowe możliwości wielkopolskiego przemysłu nie są w dalszym ciągu w pełni wykorzystane.

Jak wobec tego wygląda perspektywa w tym zakresie? Otóż według wstępnego rozszczenia eksport przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, środków transportu oraz metalowego naszego województwa ma wzrosnąć na koniec przyszłej 5-latk, tj. do roku 1970, w porównaniu z rokiem 1964, o 100 procent.

czy też artykuły przemysłowe, jakimi są maszyny i urządzenia. Wiadomo, że kraje przemysłowe, rozwinięte gospodarczo, są eksporterami głównie artykułów drugiej grupy i importerami surowców.

Eksport maszyn i urządzeń dla nas najbardziej korzystny, gdyż przy niewielkich nakładach materiałowych daje znaczne wpływy de wizowe. Poza tym ceny maszyn i urządzeń wykazują na rynkach światowych stałą tendencję wzrostową i podlegają mniejszym wahanom w porównaniu z artykułami rolno-spożywczymi. Dążymy więc w naszym handlu zagranicznym do osiągnięcia korzystniejszych zmian strukturalnych eksportu, do intensyfikacji wywozu maszyn i urządzeń. O dotychczasowych osiągnięciach przemysłu i handlu w tym zakresie najlepiej świadczy tabela:

Zakłady dokonują zmian w

Bedzie więc wzrastać szybkość produkcji ogółem, przy czym udział mniejszych zakładów w tym wzroście będzie większy niż dotychczasowych dużych eksporterów. Dla dokonania takiego skoku od dawna już czynione są przygotowania.

Zakłady dokonują zmian w

asortymentach produkcji w celu ich wzbogacenia ilościowo a także poprawy walorów technicznych, co będzie miało dodatni wpływ na kształtowanie się zbytu. I tak na przykład:

▲ Zakłady HCP rozwijają produkcję silników spalinowych.

▲ Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” przechodzi z dotychczasowej tradycyjnej produkcji tokarek na nowoczesne obrabiarki zespolowe.

▲ Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Jarocinie — do tychczasowy producent przyczep samochodowych — przedstawia się na produkcji obrabiarek do drewna.

▲ Pleszewska Fabryka Obrabiarek rozpoczęła produkcję tokarek do metalu, w miejsce dotychczasowych obrabiarek do drewna.

Obok zmian asortymentowych postępują również zmiany jakościowe: unowocześnianie dotychczas produkowanych wyrobów i wprowadzanie na ich miejsce nowych konstrukcji.

Zadania stawiane w nowej 5-lacie przed naszym przemysłem w zakresie wzrostu eksportu — są poważne i wymagają dużej mobilizacji sił i środków dla ich zrealizowania. Przewiduje się m. in. koncentrację nakładów inwestycyjnych. Trzeba zdać sobie jednak sprawę z tego, że same inwestycje niewiele nam pomogą, jeśli nie będziemy szeregiem wprowadzać postępu technicznego, poprawiać organizacji produkcji, podnosić efektywności kontroli technicznej, jeśli nie przyspieszymy tempa uszlachetniania naszej produkcji.

Inż. TADEUSZ KONIECZKA
Delegat „Metalexportu”
na województwo poznańskie

Trzcina chyba potrzebna?

Ogłoszony na początku października konkurs mający na celu zachęcenie Czytelników „Głosu” do ujawniania rezerw gospodarczych w przemyśle, transporcie i budownictwie, dobiega końca. 8 grudnia br. mija regulaminowy termin nadsyłania materiałów w tej sprawie. Przypominamy, iż w konkursie może brać udział każdy kto widzi nie wykorzystane rezerwy w swoim lub innym zakładzie pracy. Listy z propozycjami powinny być możliwie krótkie i zwięzłe. Najcenniejsze wypowiedzi drukujemy, honorując je według obowiązujących w redakcji stawek. Ponadto, po dokonaniu oceny wyodrębnionych materiałów, najlepsze z nich będą premiowane nagrodami: jedna —1000 zł i cztery po 500 zł.

Mieszkam w miasteczku Osieczna koło Leszna. Okolica jest tu piękna, uznana przez władze wojewódzkie za turystyczno-wypoczynkową. Mamy tu ośrodek letniskowy, wybudowany jeszcze przed wojną, obok niego wyrosły po wojnie kampingi — dziesięć zakładów i instytucji oraz wielu osób prywatnych. Jest boisko sportowe, strzelnica itp. Utrapieniem letników i ludności stałej, są wycieki gnijącej trzciny, wycinanej przez rybakiów PGR przy połowach i pozostawianej w wodzie. W tej zgniliznie legnie się mrowie komarów.

Po raz trzeci zgłaszam do władz propozycję, by tę olbrzymią ilość trzciny wykorzystać w sposób przemysłowy:

do budowy mat, elementów budowlanych bądź też sprzedawać w peckach za granicę. Popyt na nią jest podobno duży.

Obok trzciny okrągłej, rośnie tu także dużo trzciny płaskiej, tzw. łącz. Dawniej wyrabiano z tego łączu wycieraczki, torby do zakupów, torbki dla przedszkolaków, różne pudełka itp. Dziś ta trzcina niszczeje.

Jezior i surowca mamy w okolicy wiele. Porośnięte nią są jeziora: Osiecko-Loniewskie (132 ha), Grodzkie, Górzynskie, Chmielowskie, Świerzyńskie, Wojnowickie, Witosławskie i inne. Ponieważ w Osiecznej nie ma żadnego większego ośrodka przemysłowego, stworzenie zakładu przetwórstwa trzciny, przynio-

Z wędrówek po Kraju Rad

W krainie czarnoziemiu

Nasz „Ii-14” wziął kurs na Krasnodar. W miarę zbliżania się do celu ziemia pod nami staje się jakaś weselsza: zarysowuje się wyraźnie szachownica kołchozowych pól, coraz częściej mijamy ludzkie sadyby. Po godzinie lotu rozciągają się już pod nami urodzajne ziemie Kubania — kraju pszenicy, kukurydzy, ryżowych pól, winnic i sadów.

Po suchym gorącym klimacie Powołża, Krasnodar wita nas łagodnym ciepłem strefy czarnomorskiej. Natura nie poskąpiła tej ziemi swych darów. Słońce południa, dostatek wilgoci, żyzne czarnoziemne, stwarzają dla rolnictwa niezwykle sprzyjające warunki. Nafta Majkopu i towarzyszący jej gaz, stanowią bazę surowcowo-energetyczną dla przemysłu wydobywczego oraz rolno-spożywczego. 240-kilometrowe wybrzeże morskie z licznymi wodami leczniczymi, stanowi jedyne w swoim rodzaju „zagłębienie” zdrowia i wypoczynku. Wszystko to sprawia, że dawna kraina atamanów, stanic i chutorów kozackich, przekształca się w produjący rejon gospodarczy i kulturalny.

Na pierwszym miejscu stoi tu rolnictwo i związany z nim przemysł przetwórczy. Kraj Krasnodarski, zajmujący pod względem powierzchni 31 procent terytorium Federacji Rosyjskiej, dostarcza każdą dziesiątą tonę zboża, co dziesiątą tonę warzyw, co drugą tonę owoców i wino gron, co dwunastą tonę mięsa.

Wiele zmieniło się w życiu tego rejonu w ciągu ostatnich 10 lat. Przede wszystkim

okrepiły kołchozy, uwolnione od bezpośredniej ingerencji władz rolnych w ich życie gospodarcze. Rokrocznie buduje się około 25 000 domów mieszkalnych, tysiące szkół, szpitali, domów kultury itp. Obecnie dąży się do likwidacji tradycyjnych chutorów — małych odległych osad kozackich, gdzie trudno dotrzeć z nowoczesnymi formami kultury w postaci elektryczności, radia, telewizji. Dlatego budownictwo mieszkaniowe wraz z całym zapleczem socjalno-kulturalnym prowadzi się tylko w stanicach (kozackie osady zamieszkałe), zwartych siolach (osady rosyjskie) i aulach (osady zamieszkałe przez adęgejską mniejszość narodową).

Ilustracją zachodzących tu przemian jest Kołchoz im. Kierowa w stolicy Płatnirowskiej, odległej o 30 km od Krasnodaru. Kołchoz gospodaruje na 21 000 hektarów ziemi, z czego 52 procent zajmują uprawy zbożowe; reszta przeznaczona jest pod kukurydzę, buraki cukrowe, rośliny oleiste i pastewne, sady i winnice. 8 ferm mleczno-hodowlanych z 9,5 tys. krów, jałowych i cieląt, 2 chlewnie z 25 000 świń, 2 fermy drobiarskie z 270 000 niosek i 220 000 broilerów, 3 800 owiec i jagniąt — oto podstawowy inwentarz żywy kołchozu. Jego baza techniczna to 132 trak-tory, 72 samochody ciężarowe, 32 kombajny zbożowe i 24 buraczane, 9 silosokombajnow. Gospodarstwo posiada własną cegielnię, młyn, mleczarnię, suszarnię zielonek i winiarnię. Zaplecze oświatowo-kulturalne stanowi 7 szkół (w tym jedna średnia), 9 przedszkoli i żłobków, 5 klubów kinowych, szkoła muzyczna i baletowa ze specjalnością instrumentów ludowych (bajany i harmonie), wreszcie dom kultury z salą na 1000 miejsc i własny dom wypoczynkowy nad Morzem Czarnym.

Dumą kołchozników są jednak płatnirowskie Czeremuszki* — jak nazywają tu wzniosłe obecnie osiedle mieszkaniowe typu miejskiego. Na razie stoją cztery 2-piętrowe domy, lecz przewodniczący kołchozu rozlicza już przedmą wizję nowoczesnego osiedla o 10 blokach mieszkalnych, z wodą i gazem.

Dostrzega się tu także troskę o dopływ kadr specjalistów co przejawia się w rozbudowanym systemie stypendialnym. Dzięki temu 14 synów i córek kołchozników pobiera naukę na wyższych uczelniach, 8 w technikach i 6 w innych szkołach zawodowych. Dla 29 osób kształcących się

zaocznie pomocą jest opłacanie dniówek za czas przeznaczony na konsultacje, zwrot kosztów podróży, dostarczanie własnych środków transportu itp. Utworzono też „kołchozowy uniwersytet”, którego uczestnicy podnoszą swoje wykształcenie ogólne i zawodowe. Wśród 49-osobowego grona specjalistów różnych dziedzin pracuje 4 inżynierów, którzy po ukończeniu uczelni wrócili do swojego kołchozu. „Własnego chowu” są również młodzi nauczyciele muzyki, tańca, recytacji i śpiewu.

Roczny dochód kołchozu wynosi sumą 6 do 6,5 miliona rubli, z tego połowę przeznaczają na podziału, reszta idzie na inwestycje oraz potrzeby bytowo-kulturalne. Miesięczny zarobek kołchozników waha się w granicach 100—160 rubli, tj. dość dużo,

Przewodniczącą Wasyl Kozłowa ilustruje przy pomocy liczb i wskaźników zmiany, jakie dokonały się w ostatnim okresie w jego kołchozie.

— Jeszcze 10 lat temu dochody nie sięgały nawet miliona rubli, więc i do podziału nie było wiele. Hektar doskonałej ziemi dawał zaledwie 17 kwintali zboża — dziś 35 kwintali. Pogłowie bydła wzrosło z 3 do 9 tysięcy sztuk. Proporcjonalnie do tego wzrosły dochody kołchozników oraz ich zainteresowanie wynikami pracy. Zbawienny wpływ na gospodarke rolną miało podniesienie cen skupu zbóż i mięsa oraz zniesienie obowiązującego do roku 1954 systemu korzystania z usług MTS-ów. To nie kołchoźnicy, lecz urzędnicy z ośrodków maszynowych decydowali o dochodowości gospodarstwa, oceniali plony, wyznaczali opłaty za usługi i wysokość dostaw. W tych warunkach nie starczało zazwyczaj pieniędzy na inwestycje, nawozy, nie opłacała się hodowla.

Na wyniki nie trzeba było długo czekać, ale i dziś jeszcze rezerwy gospodarki rolnej Kubania są poważne. 30 kw. pszenicy lub kukurydzy i 350 kwintali buraków cukrowych z czarnoziemiu sięgającego 1,5 metra w głąb, to tyle co zdoła zebrać dobry wielkopolski rolnik ze swojej lichej ziemi. O możliwościach Kubania świadczy chociażby fakt, że w znanym Instytucie Doświadczalnym prof. Łukijanienki w Krasnodarze uzyskuje się do 90 kwintali pszenicy z hektara. To skala możliwości tej ziemi, która przy racjonalnym nawożeniu i dobrej agrotechnice może podwoić, a nawet potroić ilość swych darów.

FELIKS BIŁOS

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Koncert Ork. PR w Krakowie; 9 Dla klasy VII, pt.: „Słakiem dawnych wspomnień”; 9.30 Polskie melodie ludowe w wyk. Zesp. Ludowego PR; 9.40 Dla przedszkoli „Na dzień górnika”; 10 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 10.20 Muzyka baletowa; 11 „Klub 60” — „Wysyp tu swoją planetę”; 11.40 „Teofrast polski” — fragm. książki; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Dla klasy I i II „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Rozrywkowe zespoły instrumentalne; 13.45 Pieśni kompozytorów polskich do poezji M. Konopnickiej, śpiewa W. Kuźmińska — sopran, przy fortepianie W. Maniaka; 14 „Pogoń za Adamem” fragm. pow.; 14.20 Wiazanki melodii rozrywkowych; 14.40 Śpiewa chór męski „Chopin” przy kopalni „Siemianowice”; 15.10 Dla uczniów szkół średnich słuch. dr. J. Wernerowej i dr. J. Zabińskiego, pt.: „Instynkty”; 15.35 „Radiowa skrzynka muzyczna”; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 „Ewa i księżyc”; 17.05 Radiowy Poradnik Językowy w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Red. Eryk Boncza w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18 Koncert dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Rozmowa Red. Społecznej; 19.40 Melodie ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgl. Śląskiej PR; 20.26 Sport; 20.35 Wycieczka literacko-muzyczna z Rozgl. Katowickiej; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert żywych; 22.25 Odtworzenie fragm. recitalu fortep. Friedricha Guldya — Festiwalu „Wiener Festwochen 64”; 22.46 Gra Zespołu „Warszawscy Stomperzy”.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.55 D. c. muzyki porannej; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64”; 9. Koncert dnia; 9.50 Publicystyka miedzynarodowa; 10 Graja górnicze ork. dete; 10.20 Melodie wiedeńskie gra Ork. Millera Lampertsa; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Koncert muzyki operowej; 12.45 „Na sze sprawy codzienne”; 13 Śląskie tańce ludowe w wyk. Lud. Zesp. Instr.; 13.20 Spotkania z pisarzami — aud. poświęcona Polii Gołajewskiej; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania — omówi dr J. Młodziejowski; 14 Opow. E. Pankuszy; 14.30 „Co przyniosła nowe Problemy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 St. Moniuszko: „Uwertura do op. „Halka”; 15.10 Utwory chóralne kompozytorów macedońskich śpiewa Chór Rozgl. Wrocl. PR; 15.30 Dla

†
Dnia 3 grudnia 1964 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ukończony ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.
Stefan Graczyk
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
M3014 ZONA Z RODZINA

†
KOŁEDZE
inż. mgr. Edmundowi Żurawskiemu
z powodu śmierci żony
Stefanii
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
Pracownicy Dyrekcja
ZAKŁADU BADAŃ I DOŚWIADCZEŃ
PRZEMYSŁU OKUŁ I INSTALACJI
BUDOWLANYCH K7983

†
dzieci ode. pow. pt.: „W krainie sztuki”; 18 Aud. sportowa Edm. Pacholskiego, pt.: „Jeszcze jedna próba siatkarki”; 18.10 Polskie piosenki; 18.30 Reportaż ze Szkoły Górniczej w Koninie; 18.45 Red. Ekonomicznej; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Transmisja Koncertu Symf. z sali Filharmonii Narodowej; 21.45 Sport; 21.45 Graja Ork. Estradowe Radia NRD, pod dyr. Wernera Krumbeina i Radia i Telewizji Litewskiej, pod dyr. Rimwidasa Raciawiusa; 22.05 Radiowy Teatr Młodych — „Disneyland” słuch.; 23.05 Muzyka taneczna i rozrywkowa. TELEWIZJA: 11.55 Progr. szkolny — dla kl. I; 17 Wiadomości; 17.05 „Miś z okienka”; 17.20 Szkoła wynalazców; 17.55 Progr. public. „Współpraca i rozwój”; 18.05 „Wielokropek”; 18.20 Magazyn robotniczy; „Czwarta zmiana”; 18.50 „Tele-Mikrus” (konkurs dla młodzieży ze znajomości literatury radzieckiej organizowany przez Dom Książki); 19.15 Progr. historyczny „Podróż w czasie”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Film fab. prod. franc. „Pojedynk na wyspie” (od 1. 16).

AKCJA
REZERWY
WNIOSKI
REALIZACJA

†
Dnia 1 grudnia 1964 r. zmarł nagle, mój ukończony mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.
Antoni Papajak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W sobotę, dnia 5 bm., o godzinie 8 odprowadzanie msza św. żałobna w kościele górczyńskim.
W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA
Poznań, Stęszewska 24. 38546g

†
W dniu 30 listopada 1964 r. zmarł, namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, serdeczny przyjaciel, kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58, śp.
Edmund Zgoła
MISTRZ ELEKTRO-MECHANICZNY
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA
38516g

†
Dnia 1 grudnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, dziadek, przeżywszy lat 78, śp.
Józef Pinczyński
emer. pracownik Poczty i Telekomunikacji w Opalenicy
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm., o godzinie 14 z domu żałoby w Opalenicy, ulica Polna 4.
W ciężkim smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I WNIOKI
38506g

†
Dnia 2 grudnia 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 72 lata, nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa i szwagierka, śp.
Maria Chojnacka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Czerwonej Armii 37 m. 6. 38531g

†
Dnia 2 grudnia 1964 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojczulek i brat, śp.
Marcin Świderski
emerytowany pracownik HCP, odznaczony Krzyżem Polonia Restituta oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINA
38534g

†
Dnia 2 grudnia 1964 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.
Józef Zeh
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Zabi-kowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINA
38510z

Most Chrobrego prawie gotów

Prowizoryczna trasa Chwaliszewska będzie gotowa jeszcze w tym roku. Wiele było kłopotu z dotrzymaniem tego terminu, jednak inwestorowi i wykonawcom udało się przezwyciężyć wszystkie trudności i doprowadzić pomyślnie do końca I etapu budowy nowej trasy Chwaliszewskiej.

Na Moście Chrobrego zdjęto już rusztowania. Około 16 bm. przeprowadzona będzie próba obciążenia mostu, obecnie znacznie szerszego niż kiedyś. W jezdni mostu założono też szyny tramwajowe, gdyż plany perspektywiczne przewidują przeprowadzenie tramwaju przez całą nową trasę Chwaliszewską.

Obecnie roboty koncentrują się na dojazdach z obu stron mostu. Prowadzi je Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, które nareszcie wyszło z impasu zwiększając tempo robót. Dużo jeszcze pracy ma przedsiębiorstwo, które zakłada przewody wodociągowe. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to około 18-20 grudnia samochody o nośności do 5 ton będą mogły jeździć tymczasową trasą. Warunek ten jest konieczny z uwagi na stary most Cybiński, którego dopuszczalna nośność pozwala na przepuszczenie pojazdów tylko do 5 ton.

W roku przyszłym prace skoncentrują się przy budowie nowego mostu Cybińskiego, który ma być ukończony w 1966 r. Oddanie całej nowej trasy Chwaliszewskiej jest uzależnione od zasypania obecnego koryta Warty i przeprowadzenia głównego nurtu rzeki pod Mostem Chrobrego. Aby to uczynić trzeba najpierw pogłębić obecne zapasowe koryta Warty. (st)

Bhp na wyższych uczelniach — sprawa do załatwienia

W poznańskim Collegium Chemicum rozpoczyna się dzisiaj dwudniowe ogólnopolskie seminarium informacyjne, poświęcone sprawom bezpieczeństwa i higieny pracy na wyższych uczelniach. Jest to pierwsze tego rodzaju spotkanie, mające między innymi ustalić zasady odpowiedzialności za warunki pracy, głównie w zakładach, laboratoriach i salach ćwiczeń, a także w domach studenckich i stołówkach.

Do tej pory, niestety — mimo iż na uczelniach obsadzone są etaty pracowników odpowiedzialnych za sprawy bhp — warunki, w których zmuszeni są przebywać studenci i wykładowcy w czasie ćwiczeń, bardzo często urągają podstawowym zasadom bezpieczeństwa.

Poprawa tego stanu rzeczy możliwa jest jedynie przy ściślejszej współpracy Studenckiego Zespołu Zapobiegawczo-Leczniczego z poszczególnymi uczelniami, a nawet ich katedrami. Pewne kroki w tym kierunku zostały już uczynione. Zespół — przy współudziale katedry bhp Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — rozpoczął opracowywanie tzw. metrykacji stanowisk pracy na UAM. Opracowano 295 takich metryk, uwzględniających dokładną charakterystykę stanowiska pracy. Posłuży to lekarzowi, przeprowadzającemu badania okresowe, do opracowania projektu zmian wprowadzających ich ulepszenia. Dla podniesienia ogólnego stanu zdrowotnego wśród studentów konieczne jest pełne poznanie tego środowiska przez służbę zdrowia. Dlatego każda uczelnia musi koniecznie przedstawić faktyczny stan swych stanowisk pracy, opisać ich stopień zagrożenia — z uwzględnieniem np. czynników toksycznych,

odpowiadamy

W. Penkold, ul. Sucha. — Most na rzece Główniejsze pobudowała Poznańska Fabryka Łożysk Toczących. Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium DRN wystąpił z pismem do tego zakładu o udostępnienie przejścia przez most. (1987)

Henryk Głowski, ul. Madalińskiego. — Radzimy zgłosić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego, Al. Stalingradzka 18. (2421)

Roman N., Andrzej Janiak. — Podąż z Wrześni do Poznania ma w Swarzędzu postój 12 minut, ponieważ czeka na express „Warta”. Opóźniony bywa tylko w tych przypadkach, jeżeli „Warta” przyjeżdża nie na czas. (2204)

„Nastolatka” z 6-ty. — Radzimy zgłosić się do sekretariatu szkoły ul. Mylna 3/7. (2448)

Rozrachunek na „b. d.”

Poznaniacy zrealizują roczny plan czynów społecznych

Kiedy na początku tego roku zadeklarowano w naszym mieście gotowość wykonania czynów społecznych wartości blisko 100 milionów zł, wielu nie wierzyło w powodzenie tego zamierzenia. Ten brak zaufania do społecznych możliwości okazał się niesłuszny.

Rok 1964, w którym odbył się IV Zjazd partii i przypadały obchody 20-lecia Polski Ludowej wyzwolił w mieszkańcach Poznania niespotykane do tej pory zaangażowanie w pracach społecznych. W pierwszych miesiącach br. komitety blokowe, zakłady pracy, szkoły i organizacje społeczne podjęły wiele zobowiązań, które wpisano do specjalnych ksiąg czynów w poszczególnych dzielnicach. Podsumowanie wartości tylko

Konkurs i wystawa kanarków

Rejonowy Oddział Centralnego Związku Hodowców Kanarków urządził w Poznaniu wystawę kanarków, połączoną z konkursem skrzydlatych śpiewaków. Pokaz odbędzie się od soboty, 12 bm., godz. 14 do niedzieli, 13 bm., godz. 20. Wystawione będą kanarki żółte, zielone szeki i różnokolorowe. Udział w wystawie zgłosili najlepsi hodowcy z rejonu w najstarszym w Polsce oddziale Związku (istnieje od r. 1902), odznaczonym Honorową Odznaką m. Poznania.

W sobotę wystawa będzie dostępna do godz. 18, a w drugim dniu do godz. 9. Ogłoszenie wyników konkursu śpiewaków nastąpi w niedzielę wieczorem. (c)

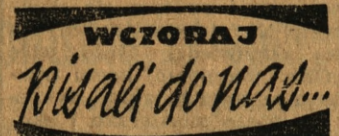
tych prac wskazywało na kwotę 96 milionów zł.

Łatwiej podjąć zobowiązanie, niż je później wykonać. Przy realizacji czynów napotymano bowiem na mnóstwo drobnych kłopotów, które dla realizatorów nie należały do bagatelnych. Ileż starań i zabiegów wymaga urządzenie choćby jednego placu zabaw? Przygotowanie terenu — to nie wszystko. Trzeba jeszcze zadbać o postawienie parkanu, o jego pomalowanie, zatroszczyć się o sprzęt itp. O tym ile zabiegów wymaga doprowadzenie rozpoczętego dzieła do końca wiedzą najlepiej inicjatorzy czynów. Z pomocą przychodzi im wprawdzie prezydium DRN-ów, jednak biorąc pod uwagę fakt, że wykonawcy pracują zawodowo, tym bardziej należałoby im słowa uznania za wytrwałość i ofiarną pracę dla miasta.

Rok 20-lecia Polski Ludowej wykazał, że w naszym mieście nie brak ludzi pracujących bezinteresownie. Do zażyczenia roku brak kilku tygodni, a wszystko wskazuje na to, że poznaniacy wywiążą się z podjętych zobowiązań w 100 procentach.

Na konferencji, zorganizowanej ostatnio przez Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu, sekretarza prezydium DRN oraz przewodniczący KD FJN dokonali przewidywanego rozliczenia czynów społecznych. Nie są to jeszcze ostateczne liczby, gdyż dopiero na początku przyszłego roku będzie można podać dokładną wartość, ale z wypowiedzi poszczególnych osób wynika, iż nie ma obawy, że mieszkańcy nie wywiążą się z podjętych zobowiązań. Na Starym Mieście, Wildzie i No-wym Mieście wiadomo już, że projektowane czyny zrealizowano w 100 procentach. Ogólna zaś wartość wykonanych prac przekroczyła sumę 94 miliony zł.

Za tą kwotą kryją się m. in. nowe zielenie, skwery, place zabaw, świetlice blokowe oraz ogródki przydomowe. Mieści się w niej także praca przy budowie parków na Cytadeli, Legach Dębińskich i



▲... Lokatorzy bloku przy ul. Husarskiej 13, 15, 17, prosząc administrację o przeprowadzenie szczegółowej wizji domu. Liczne usterki czekają na remonty w ramach gwarancji.

▲... Grażyna Cz. donosząc o braku jazdy samochodem PM 92-23. 30 listopada na ul. Wieżowej urządził kierowca dla przechoźni tusz, wjeżdżając w całym pedale w błotną kałużę tuż przy chodniku. Potem stanął i śmiał się serdecznie.

▲... Zrozpaczony Czytelnik szukający od kilku tygodni długich ciepłych skarpet, zapytując gdzie i kiedy będzie mógł je nabyć. Czy dopiero na wiosnę się pokażą? Prosi o pomoc.

▲... ZURIT Oddział w Poznaniu informując, że powodem zlego odbioru telewizyjnego u ob. Golaszkiego jest niewłaściwa antena, którą zainteresowany sam zainstalował. Propozycję wymiany anteny została przez zainteresowanego odrzucona.

▲... Lokatorzy domu przy ul. Chelmońskiego 21 zapytując gdzie mają wieszak bieliźny po praniu. Strych został zlikwidowany przez administrację. W rezultacie suszenie bielizny odbywa się w mieszkaniach. A to je niszczy.

NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Fanfaron” (włoski 16 l.); GONG — g. 10-12 „Zaloga” (pol. 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Echo” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Na tropie policjantów” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Biały pudel” (radz. 7 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Droga młodości cioci” (węg. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Statek Emilia” (franc. 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Dwa złote colty” (USA 16 l.); MALTA — g. 16 „Siedem nianiek” (radz. 14 l.); g. 18 i 20 „Dwójka z wychowania” (radz. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Kapitan Fracasse” (franc. 16 l.); g. 17.30 i 20 „Perły św. Łucji” (meksyk. 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Kopciuszka” (radz. 7 l.); g. 18 i 20 „Sprawa Niny B.” (franc. 18 l.); PANCERNIAK — g.

przy ul. Jarochowskiego. Wiele zrobiono w tym roku — w czynach, ale chyba najbardziej cenne jest to — jak podkreślił przewodniczący Poznańskiego Komitetu FJN, Z. Rudnicki — że znów powiększyła się liczba społecznych działań.

Omawiano także przyszłoroczne plany czynów społecznych oraz dotychczasowy przebieg wyborów do komitetów domowych. W następnym roku zwróci się więcej uwagi m. in. na poszanowanie mienia społecznego. (an)

W Galerii „Od nowa” o sztuce współczesnej

Dzisiaj o godz. 18.30 w Galerii „Od nowa” (Wielka 1) odbędzie się kolejna rozmowa o zagadnieniach sztuki współczesnej. Tym razem prelekcję pt. „Tendencje w sztuce aktualnej” wygłosi krytyk artystyczny z Warszawy, Hanna Ptaszkowska. (na)

Może stolica może chyba i Poznań

Przed wieloma tygodniami postulowaliśmy wprowadzenie w poznańskich sklepach meblowych — a przynajmniej w salonie przy ul. Głogowskiej — sprzedaży mebli wysklepianych w wykończeniu tapicerskim, tzn. „na białą”. Chodziło nam też o urządzenie w tym sklepie sprzedaży tkanin obiciowych. Przy takim systemie klient mógłby sobie wybierać odpowiadające mu sprzęty i zarazem dopasowywać do nich pokrycie.

Zarówno Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami jak i Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego odpowiedziały nam wówczas, że spełnienie naszego postulatu jest niemożliwe. Thumaczono, że meble wysklepiane wykonywane są w fabrykach seryjnie, co znacznie obniża ich koszt. W przypadku dostarczania sprzętów wykańczanych „na białą” — klient musiałby pokrywać nie tylko koszt tkaniny, ale także usługi tapicerskiej. Byłby on zwykle dość wysoki. Obie instytucje uznały zatem, że nasza propozycja nie znalazłaby zwolenników wśród klientów.

Okazuje się jednak, że podobny pomysł wykorzystania handlu stołecznego. Jak informuje prasa warszawska, sklep meblowy przy pl. Trzech Krzyży wprowadził u siebie sprzedaż tkanin i na zlecenie klienta wykańcza nimi meble nadane przez fabryki bez pokrycia.

Kierujemy więc do wymienionych wyżej instytucji pytanie: dlaczego stolica może eksperymentować, a u nas boimy się nawet próby wprowadzenia nowego rodzaju usług? (e)

INFORMUJEMY

Inwalida wojenny zgubił w Poznaniu na Jeźcach w dniu 27 listopada, zegarek dla niewidomych. Uczciwy znalazca proszony o przesłanie zguby — za wynagrodzeniem — pod adresem: Bolesław Galewski, Sulęcinek poczta Środa Wlkp.

„Rola wychowawcza telewizji” to prelekcja dyr. M. Paluchowskiego dzisiaj, o godz. 19, w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Wieczór autorski Przemysława Bystrzyckiego odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Hotelu Robotniczym PPB 2, ul. Dolna Wilda 114/116. Imprezę organizuje Filia nr 5 Biblioteki Miejskiej.

Szwedzkich zapaśników gościć będziemy na wielkopolskich matach

Zawodnicy naszego okręgu utrzymującego się od wielu lat w polskiej czołówce, nie tylko umocnili swój ligowy stan posiadania, lecz zdolali go jeszcze powiększyć. Jak informowaliśmy, ekstraklasę zapaśniczą zasilili zawodnicy Posnani.

W I lidze w stylu wolnym nasz okręg reprezentowany jest przez Lecha, Pusanian i Sulmierzyka, a w stylu klasycznym przez Energetyka i Unię Swarzędz. W lidze międzyokręgowej w stylu klasycznym walczy zespoły Warty i Lecha.

Jeszcze przed najbliższymi świętami — jak nas informuje prezes POZZ Mieczysław Francuszkiewicz — odbędzie się w Wielkopolsce kilka atrakcyjniejszych spotkań.

Od 11 do 16 bm. gościć będziemy silną drużynę Szwedów (w stylu klasycznym) z Smalands Brottningss Forbund. Odbędzie się jedno oficjalne spotkanie z reprezentacjami miast, a ponadto zapaśnicy szwedzcy wezmą udział w dwudniowym turnieju.

Od 19 do 20 bm. rozegrany zostanie w Swarzędzu turniej młodych zapaśników, rekrutujących się ze szkółek Warty, Lecha, Energetyka i swarzędzkiej Unii organizowany przez WKZZ. Podobny turniej w konkurencji juniorów odbędzie się w początkach przyszłego roku. (p)

dalekopisem

ZŁOTY MEDALISTA PRZEGRYWA

W Tbilisi rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie szermierze reprezentacji Gruzji z drużyną CRZZ. Mecz we florcie mężczyzn zakończył się zwycięstwem Polaków 12:4. Niespodzianką tego pojedynku była porażka złotego medalisty olimpijskiego — Egora Franka, który przegrał z 23-letnim Zautaszwilli 2:5. Szablisci przegrali z Gruzinami 6:10.

BĘDZIE TRZECI MECZ

Warszawska Legia przegrała w Stambule z Galatasaray 0:1 (0:1). Bramkę zdobył w 22 min. Metin. W związku z tym 9 bm. odbędzie się w Belgradzie trzeci decydujący mecz.

INTERNAZIONALE AWANSUJE

Rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Europy między Internazionale (Mediolan) i mistrzem Rumunii — Dinamo (Bukareszt) zakończyło się zwycięstwem piłkarzy włoskich 1:0 (0:0). Drużyna Internazionale awansowała do dalszych rozgrywek.

JEDENASTE W KRAJU SZTUCZNE LODOWISKO

W dniu górniczego święta oddane zostanie do użytku nowe sztuczne lodowisko, jedenaste w kraju a drugie na Śląsku. Otrzymają je mieszkańcy Janowa — górniczego osiedla Katowic. Lodowisko powstało kosztem około 8,5 mln. zł, z czego tylko połowę stanowiły dotacje państwowe. Dużą pomoc okazała kopalnia „Wieżorek” oraz społeczeństwo Janowa, które przy budowie przepracowało ponad 25 tys. godzin. Gospodarzem obiektu jest klub sportowy „Naprzód” Janów; w planach na przyszłość sportowcy Janowa przewidują pokrycie lodowiska konstrukcją dachową a także urządzenie na sąsiednim boisku piłkarskim sztucznie zamrażanego toru łyżwiarskiego.

TURNIEJ „BARBURKOWY”

Międzynarodowy turniej hokejowy — rozgrywany tradycyjnie z okazji „Dnia Górnika” w Katowicach — wygrali hokeiści GKS Katowice. Pokonali oni w ostatnim dniu turnieju zespół CSRS — Banik Ostrawa 7:1 (4:0, 1:0, 2:1).

BEZ SZANS

Polak Fr. Spitol startujący w międzynarodowych zawodach jazdy figurowej na lodzie, nie odegrał poważniejszej roli. Po jeździe obowiązkowej zajął on za ledwie 9 miejsce z 391,5 pkt. (za)

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE — g. 13-19; BRONI — g. 10-15; HISTORII M. POZNANIA — g. 9-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

WYSTAWY

SALON PTF (Paderewskiego 7) — VII Ogólnopolska Wystawa Fotografii Przyrodniczej — g. 10-19. KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa fotografii fotografików jugosłowiańskich pt. „Wzdłuż Adriatyku, od Kopru do Uleynia” — g. 10-20.

SALON WYSTAWOWY PAŁACU KULTURY — wystawa prac R. Skupina „Studia krajobrazu” — g. 10-18.

Sukces kolejarzy — szachistów

Szachisi KKS Lech uczestniczyli w ogólnopolskich zawodach szachowych w Częstochowie z udziałem kolejarzy wszystkich okręgów. Zawody zakończył się plek-nym sukcesem poznańskich szachistów. Zajeli oni pierwsze cztery miejsca przez: Cz. Kędziore, B. Pietrusiaka, E. Półtoraka i B. Różańskiego. Czwórka ta zakwalifikowała się do mistrzostw Europy kolejarzy, które odbędą się w kwietniu przyszłego roku w Budapeszcie. (p)

Hokeiści na turnieju w NRD

Zieloni hokeiści już kilka tygodni temu zeszli z murawy. Nie oddolżyli jednak lasek. Tam gdzie możliwe, przygotowują się do zawodów halowych.

Polonia Środa skorzystała z zaproszenia Lokomotiv-Guestrow (NRD), niewielkiej miejscowości, położonej w pobliżu nadmorskiego Rostocku.

Kilkusobowa ekipa polskich hokeistów z trenerem PZHT Sobiesławem Paczkowskim przebywała cztery dni w NRD. Rozegrała 8 spotkań, z których dwa pierwsze Polacy przegrali, trzy następnie zremisowali, a trzy zakończyły się ich zwycięstwami. Uczestniczyli ogółem 18 drużyn 6-osobowych.

Hokeiści niemieccy — powie-dział trener Paczkowski — grają na boiskach o wymiarach 30x40. Płyta jest zbudowana z mieszaniny trocin i cementu. Boiska zapatrzone są w silne, drewniane bandy (bloki), o które odbija się twarda piłeczka. Gra jest bardzo szybka, a więc i ciekawa. Nasi zawodnicy szybko przystosowali się do gry na takiej płycie i do zmodyfikowanych przepisów.

W kraju rozpoczniemy rozgrywki halowe, w styczniu. Wzorować się będziemy na naszych kolegach z NRD — powiedział trener naszych hokeistów. (tp)

Przed Rajdem Monte Carlo

Kłopot z promem

Automobilklubowi Polskiemu, który jest organizatorem rajdu Monte Carlo na polskich szosach, przybyło nieco kłopotu. Otóż, wbrew poprzednim obietnicom, skandynawskie towarzystwa, posiadające prom łączący Szwecję ze Szwecją, postanowiły na okres zimny przerwać regularne jeździe. Tymczasem promem mieli przeprawić się ze Szwecji do Polski uczestnicy rajdu, startujący ze Sztokholmu. Obecnie planuje się więc skorzystanie z promu płynącego do NRD i dopiero stamtąd automobilści przyjechali do Szczecina. W związku z tym zmieniona zostanie trasa na ziemiach Polski. Zamiast przez Gdynię i Gdańsk, sztokholmska prowadzić będzie ze Szczecina do Koszalina, a następnie prosto do Bydgoszczy i dalej — jak planowano — do Poznania.

Do Warszawy nadchodzi zgłoszenia z zagranicy. Pierwsza nadesłała je zawodnicy NRF. Kraj ten reprezentowany będzie na starcie w Warszawie przez 12 ekip.

Polaka reprezentowana będzie w rajdzie ostatecznie przez cztery zalogi. Startować będą: Zasada i Osinski na „Steyer-Puch” Ruciński i Postawka na „Volvo”, Wondrichowski i Varisella na „Steyer-Puch” oraz Dobrzański Bielak na BMW-700”. (PAP)

WOIT (Stary Rynek 10) — fotografie Władysława Ruta pn. „Szia-kiem Orlich Gniazd” — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17), tel. 510-21.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Winogrody, Główna 53, Starolecka 79, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.